

Łukasz Mroczyński-Szmaj

**ARBITER I ARBITRAŻ – NA PRZESTRZENI DZIEJÓW.
HISTORIA POLSKIEGO SĄDOWNICTWA POLUBOWNEGO
DO 1989 R.**

Zagadnienia wstępne

Niniejszy artykuł poświęcony jest postrzeganiu osoby arbitra (właściwie sędziego polubownego) oraz samego zjawiska arbitrażu na przestrzeni dziejów. W polskojęzycznej literaturze brak jest opracowań, które ukazują genezę sądownictwa arbitrażowego. Bardzo często wskazuje się, iż arbitraż posiada ugruntowane historycznie fundamenty, przechodząc jednakże do dalszych rozważań bez należytej uwagi. Uważam, iż istnieje pilna potrzeba „wyciągnięcia przed nawias”, wybranych przejawów polubownego rozwiązywania sporów ułożonych w ciąg historyczny, ze szczególnym uwzględnieniem naszych polskich tradycji w tym względzie. O ile zatem prezentowane tutaj treści mają w przeważającej części charakter odtwórczy, o tyle ważny jest sposób ujęcia, kompilacji oraz prezentacji treści dla odbiorcy, niekoniecznie wytrawnego znawcy arbitrażu bądź w ogóle prawnika. Artykuł pisany jest przede wszystkim z myślą o młodych adeptach prawa zainteresowanych optymalnym opracowaniem tematu. Jest on w przeważającej części prezentacją wyników moich badań naukowych prowadzonych jeszcze do pracy magisterskiej, wzbogaconych jednakże o doświadczenia oraz wiedzę, jaką udało mi się zdobyć od tamtego czasu.

Rozważania historyczne nie sposób nie rozpocząć bez odwołania się do Antyku – a zwłaszcza do niekwestionowanego pierwowzoru arbitra rzymskiego, poprzez arbitraż chrześcijański oraz polskie sądownictwo polubowne w czasach średniowiecza, aby dojść do celu, jakim jest współczesność.

Jako autor wyrażam przekonanie, że rozwój arbitrażu zapoczątkowany już w starożytności mówi nam, współczesnym, jakie było kiedyś jego rozumienie oraz znaczenie, lecz czasem nawet może wskazywać również kierunki rozwoju

i przekształceń faktycznych i prawnych, ilekroć będzie się wracać do dysputy o reformie, mającej na celu ulepszenie instytucji arbitrażu.

Idea sądownictwa polubownego w starożytności

Wyraźną tradycję arbitrażową możemy odnaleźć już w V w. p.n.e. i jak się wydaje, polubowne rozwiązywanie sporów powstało znacznie wcześniej niż sądownictwo państwowe¹. Mamy wszakże przesłanki znacznie starsze w tym zakresie. W XVIII wieku p.n.e. wspomnienie o polubownym rozwiązaniu sporu (rozjemstwie) zostało umieszczone nawet w bardzo srogim kodeksie Hammurabiego. Wówczas sędziami byli kapłani, którzy następnie stali się właściwymi sędziami polubownymi; do nich, jak wskazują dokumenty, odsyłali królewscy urzędnicy sądowi sprawy do osądzenia² – pomimo iż ich orzeczenie podlegało rewizji sądów królewskich³. Na tym miejscu wspomnieć również należy, iż arbitraż był znany w starożytnych Chinach, a także w innych państwach Bliskiego Wschodu⁴.

Arbitraż grecki uznać należy za pierwowzór arbitrażu rzymskiego, będącego najbardziej zaawansowaną postacią antycznego arbitrażu. Hellenistyczne wzorce greckie również i w tym zakresie zostały przejęte i udoskonalone jeszcze w czasach rzymskiej republiki⁵. Instytucja sądu polubownego jest więc niezmiernie starożytna i bardzo rozpowszechniona⁶. W Atenach obie strony dokonywały zapisu na sąd polubowny oraz wybierały sędziów polubownych; oprócz sędziów polubownych powoływanych przez strony spotykamy także i sędziów wyznaczonych stronom losowaniem z listy sporządzanej co roku przez państwo. Liczba arbitrów, zarówno z wyboru, jak i z losowania, wahała się od jednego do czterech. Mamy tutaj do czynienia z pierwszymi śladami składów orzekających w arbitrażu. Pod względem formalnym od osoby sędziego polubownego wymagano, by ukończył przynajmniej 30 rok życia oraz nie był pozbawiony praw obywatelskich czasowo czy też na stałe za czyn hańbiący⁷.

¹ K. Falkiewicz, R.L. Kwaśnicki, *Arbitraż i mediacja w świetle najnowszej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005, nr 11, s. 32.

² M. A. Myrcha, *Sądy polubowne w prawie kanonicznym. Studium prawnoporównawcze*, Lublin 1948, s. 9 i n.

³ *Ibidem*, s. 9, por. literatura tam cytowana.

⁴ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 350.

⁵ M. Żołnierczuk, *Rzymskie sądownictwo polubowne (okres przedklasyczny i klasyczny)*, UMCS Lublin 1978, s. 20 i n., por. literatura tam cytowana.

⁶ B. Wilanowski, *Rozwój historyczny procesu kanonicznego*, T. I, *Proces kościelny w starożytności chrześcijańskiej*, Wilno 1929, s. 141.

⁷ M. A. Myrcha, *Sądy...*, s. 9 i n.

Arbiter i arbitraż rzymski

Słowo „arbitraż” pochodzi od łacińskiego słowa: *arbitrarium*, -ii oznaczającego właśnie sąd polubowny⁸. Pochodzenie słowa *arbiter* w języku łacińskim, wg prof. M. Żołnierczuka, wywodzi się od przedrostka *ar* jako dawnej formy *ad* (*do*) oraz czasownika *bitere* (*iść*). Arbiter to więc osoba udająca się na pewne miejsce. Z przedstawionego źródłosłowu nie da się wydedukować celu pójścia arbitra na oznaczone miejsce i ten cel można sformułować tylko w oparciu o sens słowa arbiter występujący w dawnej łacinie literackiej⁹.

Ważnym zagadnieniem dotyczącym właściwego rozumienia pojęcia *arbiter* jest jego odróżnienie od *iudex* (sędziego).

W ujęciu prawników rzymskich okresu klasycznego władza arbitra z zapisu na sąd polubowny jest podobna do stanowiska sędziego w procesie toczącym się z *actio in aequum concepta*¹⁰:

D.4, 8,19, pr. /*Paul. lib. 13 ad ed.*/: *Qualem autem sententiam dicat arbiter, ad praetorem non pertinere Labeo ait, dummodo dicat quod ipsi videtur...*¹¹

W postępowaniu tym, otrzymywał sędzia polubowny polecenie zasądzenia pozwanego na *quantum aequum* (na tyle, o ile byłoby to sprawiedliwe). Miał on ustalić zakres kondemnacji pieniężnej według przyjętych w chwili wydania wyroku obiektywnych ocen społeczno-ekonomicznych rozpoznawanego stanu faktycznego. Arbiter mógł rozpoznawać także inne spory – nie tylko te, w których w postępowaniu sądowym przysługiwały *actiones in aequum conceptae*¹².

Samo rzymskie sądownictwo polubowne to postępowanie oparte na porozumieniu stron, w którym przekazują one swój spór do rozstrzygnięcia osobie trzeciej i poddają się jej orzeczeniu. Arbiter – w przeciwieństwie do sędziego z procesu zwyczajnego i kognicyjnego – nie był wyposażony w autorytarną lub wprost udzieloną przez państwo władzę sądowniczą. W rezultacie orzeczenia sądów polubownych, zwłaszcza w okresie przedklasycznym i klasycznym, nie korzystały z mocy prawnej równej wyrokom wydanym w procesie zwyczajowym i kognicyjnym¹³.

Upoważnienie do orzekania w sprawie otrzymywał sąd polubowny tylko od stron pozostających w sporze. Oddanie sporu pod sąd polubowny mogło nastąpić

⁸ J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2003 – wersja elektroniczna; por. W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 25.

⁹ M. Żołnierczuk, *Rzymskie...*, s. 25; por. literatura tam cytowana.

¹⁰ *Ibidem*, s. 32.

¹¹ *Ibidem*.

¹² Szerzej – *ibidem*, s. 33, a także literatura tam cytowana.

¹³ *Ibidem*, s. 16–19.

w ramach tzw. *Compromissum*, zapisu na sąd polubowny¹⁴, w którym to strony umówiły się w sprawie przekazania sporu osobie trzeciej – arbitrowi – do rozstrzygnięcia¹⁵.

W edyktie o *receptum arbitri* pretor zapowiadał użycie przymusu państwowego wobec arbitra, jeżeli ten nie chciał wypełnić dobrowolnie powierzonego mu przez strony zadania rozpoznania sprawy i ogłoszenia sentencji¹⁶.

W źródłach prawa klasycznego i nielicznych wypowiedziach jurystów z końca republiki występuje jako typowe *compromissum* umocnione karami umownymi. Taki też zapis na sąd polubowny – *pecunia compromissa* – był przesłanką zastosowania sankcji z edyktu o *receptum arbitri*. Romaniści wyprowadzili zgodny wniosek, że *compromissum* niewyposażone w kary umowne nie miało ochrony sądowej i stanowiło jedynie umowę – *conventio, pactum* – pozbawioną znaczenia prawnego¹⁷.

Stan źródeł prowadził przy tym do koncentracji badań nad zapisem na sąd polubowny z czasów prawa klasycznego. Założono więc, że również w okresie przedklasycznym znaczenie prawne miało tylko *compromissum* połączone ze stypulacjami karnymi, zwłaszcza że do takiego nawiązywał mający pochodzić z II w. p.n.e. edykt o *receptum arbitri*¹⁸.

Arbiter i arbitraż w tradycji judeochrześcijańskiej

W czasach rzymskich, a nawet późniejszych – judeochrześcijańskich, istniał specyficzny rodzaj arbitrażu. Było to pierwotnie połączenie nowego nurtu religijnego z tradycją żydowską, a później również grecką oraz rzymską.

Tradycyjne sądownictwo polubowne nieobce było również w Izraelu. Każda ze stron wybierała swojego arbitra, a wybrani już dokooptowywali trzeciego. Ogólną zasadą u Żydów była kolegalność wszelkich w ogóle sądów, a więc także i polubownych. Nie stosowano jednakże tej zasady, gdy na sędziego polubownego wybierano tego, kto był ordynowany¹⁹ („specjalny i namaszczonego znawca Pisma i Prawa”). Wówczas sąd był jednoosobowy. Zresztą ten, kto był ordynowany, nie mógł nigdy odmówić rozsądzenia sprawy, gdy do niego się strony o to zwracały – i chociaż dla Żydów ważna była zasada kolegalności, to jednak w praktyce ordynowany rozstrzygał sprawę sam, jednoinstancyjnie²⁰.

¹⁴ Sondel J., *Słownik łaciński...*, wersja elektroniczna.

¹⁵ M. Żołnierczuk, *Rzymskie...*, s. 16–19.

¹⁶ *Ibidem*, s. 16–19; por. literatura tam cytowana.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ B. Wilanowski, *Rozwój...*, s. 144–145.

²⁰ M. A. Myrcha, *Sądy...*, s. 10–11.

Pierwsi chrześcijanie wywodzili się w znacznej większości z narodów, u których sądownictwo polubowne było rozwinięte i dość wysoko cenione, a mianowicie: Rzymian, Greków i Żydów – a więc posiadali oni ugruntowaną tradycję w tym zakresie. Śmiało można stąd wywieść wniosek, iż sądownictwo polubowne znane było chrześcijaństwu od pierwszych chwil jego istnienia. Dowodem na to może być pierwszy list św. Pawła do Koryntian²¹, w którym Apostoł zachęca Koryntczyków do poddawania swych spraw spornych osądowi mężów przez siebie wybranych²².

Najczęściej na sędziów polubownych powoływani byli biskupi, jako cieszący się wielkim zaufaniem wśród wiernych oraz posiadający największą wiedzę i doświadczenie życiowe, chociaż nierzadkie były również wypadki wybierania także osób świeckich²³. Szczególną popularnością cieszyli się wówczas tacy biskupi – arbitrzy jak św. Ambroży czy św. Augustyn, który specjalne dni wyznaczał na rozstrzyganie polubowne sporów nie tylko między wiernymi, ale również i heretykami²⁴.

Co do zasady, urząd sędziego polubownego sprawowany był przez duchowieństwo bezinteresownie, chociaż i tutaj zdarzały się wyjątki²⁵.

W późniejszych wiekach chrześcijaństwa (zwłaszcza już po edykcie mediołańskim) o częstym korzystaniu z sądownictwa polubownego przez wiernych świadczą konstytucje cesarzy rzymskich, rozszerzające zakres sądów biskupich oraz nadające im rozliczne przywileje²⁶. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, iż powoli znaczenie arbitrażu w tym wydaniu poczęło ewoluować w kierunku regularnego sądownictwa na miarę sądownictwa państwowego. Tym niemniej można jeszcze tutaj mówić o arbitrażu jako takim.

Arbiter i arbitraż w polskiej rzeczywistości średniowiecza oraz czasów nowożytnych

W dobie średniowiecza idea arbitrażu zarówno w Europie, jak i w Polsce, była nadal żywa, lecz rolę sędziów polubownych najczęściej jednak pełniły wówczas, oprócz duchownych czy monarchów, inne osoby wysoko urodzone. Mankamentem w takiej sytuacji było więc to, że stanowiska te zawdzięczali tylko swojej uprzywilejowanej pozycji w strukturach państwa, a nie wiedzy czy mądrości. Czę-

²¹ 1 Kor 6, 1–9 [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, red. o. Augustyn Jankowski, Warszawa 1980, s. 1295–1296.

²² M. A. Myrcha, *Sądy...*, s. 14.

²³ *Ibidem*, s. 15.

²⁴ *Ibidem*, s. 17–18, por. literatura tam cytowana.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*, s. 16–17.

stokroć decyzje przez nich wydawane miały walor jedynie polityczny, niemający nic wspólnego z zasadami prawa i wymiarem sprawiedliwości²⁷.

Istniały również postępowania polubowne na niższym poziomie. Jak podaje J. Bardach, w Polsce „tocząca się przed sądem sprawa z zakresu prawa prywatnego lub o przestępstwo prywatne mogła być umorzona w każdym czasie przez zawarcie ugody między stronami. Do ugody dochodziło najczęściej w rezultacie postępowania polubownego (jednania)”²⁸.

Wówczas postępowanie polubowne rozpoczynało się od zawarcia umowy (zapisu) na sąd polubowny. Umowa taka musiała zawierać²⁹:

- a) zobowiązanie stron oddania sprawy sądowi polubownemu,
- b) oznaczenie przedmiotu sporu,
- c) określenie składu sądu polubownego,
- d) oznaczenie sposobu rozstrzygnięcia (doprowadzenie do ugody lub wyrok),
- e) sankcje na wypadek niewykonania ugody lub wyroku sądu polubownego.

Strony co do zasady same ustalały wszystkie punkty umowy, decydując o ich treści. Przed sądem polubownym były one równe, niezależnie od różnicy stanu. Każda z nich wyznaczała w równej liczbie arbitrów (*arbitri extra iudicis auctoritatem electi*), którzy niekiedy wybierali superarbitra, zwanego również *obermanem*³⁰. Osoby arbitrów nie musiały być w kompromisie wymienione i wybór ich możliwy był po jego zawarciu. Arbiter nie mógł być zmuszony do wykonania przyjętych obowiązków, lecz co najwyżej do zapłaty w pewnych przypadkach odszkodowania³¹. Skuteczność wyroku sądu polubownego zapewniano poprzez obwarowanie go karą umowną, którą określano jako zakład (*vadium*). Strona, która nie dotrzymała warunków umowy, była obowiązana do zapłacenia zakładu, który bywał nieraz bardzo znaczny. Jeżeli w trakcie postępowania nie doszło do zawarcia ugody, sąd polubowny wydawał wyrok, który zapadał większością głosów, chyba że strony zastrzegły wcześniej jednomyślność. Ugoda lub wyrok sądu polubownego mogły być tytułem egzekucyjnym, jeżeli umowa zawierała klauzulę o poddaniu się egzekucji w razie niewykonania ugody czy wyroku. W praktyce jednak egzekucja państwowa w postępowaniu polubownym była rzadkością³².

²⁷ A. Biały, *Rozdział 1. Zarys historii sądownictwa polubownego do 1939 r.* [w:] *Sądy polubowne i mediacja*, red. J. Olszewski, Warszawa 2008, s. 208 i n.

²⁸ J. Bardach, *Tom I do połowy XV wieku* [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, wyd. 3, Warszawa 1965, s. 554–555.

²⁹ *Ibidem*, s. 554–555.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ W. Domino, *Sądownictwo polubowne na Rusi w późniejszym średniowieczu*, Warszawa 1938, s. 15 i n. (w rzeczywistości zakres tego opracowania jest szerszy i dotyczy również Korony).

³² J. Bardach, *Historia państwa...*, s. 554–555.

Powody rozpowszechnienia postępowania polubownego w tamtym okresie stosunkowo łatwo określić: chęć uniknięcia wysokich kosztów procesu sądowego, a także chęć przyspieszenia rozstrzygnięcia sporu jednej strony, a z drugiej słabość sądownictwa państwowego w okresie rozbicia dzielnicowego, jak i następującego po nim okresu scaleniowego. Pamiętać też należy o tym, iż wówczas sądy, ze względu na przepadające im opłaty niezbyt chętnie sprzyjały „jednaniom”. Dlatego też, jeżeli strony zawarły ugodę po rozpoczęciu procesu i bez zgody sądu, płaciły sądowi opłatę karną zwaną „jednane” (*poena concordiae*, *poena compositionis*). Została ona zniesiona w Koronie przywilejem brzeskim (1425), a na Mazowszu dopiero w drugiej połowie XV w., kiedy zezwolono stronom na godzenie się w każdym stadium procesu³³.

Tabela. Porównanie sądownictwa państwowego oraz polubownego w dobie średniowiecza w Polsce

Cecha	Średniowieczne sądownictwo państwowe	Średniowieczne sądownictwo polubowne
1	2	3
Pochodzenie sądownictwa	1) prawo stanowione – akty, przywileje – przez władzę, 2) prawo niemieckie (prawo miejskie) 3) prawo kanoniczne 4) prawo rzymskie 5) prawo zwyczajowe – rodowe.	Podstawą dla zastosowania jest tutaj wola stron – prawo zwyczajowe – rodowe, w zastępstwie stosowania samopomocy, zaczęło stosować sądownictwo polubowne, które następnie sankcjonowane było przez stanowienie prawa. Prawo niemieckie pochodziło podobnie jak prawo kanoniczne od prawa rzymskiego i miało zastosowanie w ramach elit.
Organizacja sądownictwa	Wprowadzona przez państwo i trwale przez nie utrzymywana	Brak trwałej organizacji – sądy polubowne doraźnie powstawały na czas sporu
Osoba rozstrzygająca	Sędzia	Osoba prywatna (arbiter – jednacz), nawet jeżeli pełniła urząd sędziego lub inny
Obowiązkowość podjęcia rozstrzygnięcia	Bezwzględna – sankcje karne w przypadku zaniedbywania swoich obowiązków	Zasadniczo brak – sędziowie polubowni nie byli obowiązani do przyjęcia i rozstrzygnięcia przedstawionej im sprawy – czasem jedynie odpowiedzialność odszkodowawcza
Odpłatność	Sędziowie pobierali wynagrodzenie	Sędziowie polubowni zasadniczo pełnili swoje funkcje bezpłatnie
Instancyjność	Wieloinstancyjność wynikająca z przepisów prawa	Jednoinstancyjność

³³ *Ibidem*, s. 555, por. literatura tam cytowana.

1	2	3
Miejsce posiedzeń sądu	Określone prawem miejscowości – niekiedy w odpowiednich lokalach	Miejsce zazwyczaj stosownie do zaistnienia sporu, według woli stron (dowolne)
Koszty	Znaczne – za każde uchybienie formalności	Stosunkowo minimalne – zależne od woli stron (ewentualne kary umowne)
Czas	Częstokroć bardzo długi – postępowania często były przewlekłe	W większości spraw „załatwiane na jednym terminie”
Środki odwoławcze	Obecne	Brak środków odwoławczych
Postępowanie egzekucyjne	Zależne i następcze w stosunku do postępowania właściwego	Zupełnie niezależne od postępowania polubownego – w kwestiach wynikłych z powodu niewykonania takiego wyroku lub ugody w grę wchodził sąd państwowy
Zasady postępowania	Zasady : – jawności, – formalizmu, – ustności, – często uprzywilejowanie stron	Zasada dyspozytywności – inne zasady zależą od woli stron umawiających się (a więc postępowanie mogło być niejawne) ³⁴ , stopień formalizmu zależał od woli stron (brak formalizmu w praktyce), można było nawet wprowadzić, wykluczyć lub ograniczyć postępowanie ustne lub pisemne (w praktyce wyjątkowo spotykane). Zasada równości stron (bez względu na stan społeczny)

Opracowanie własne na podstawie: W. Domino, *Sądownictwo polubowne na Rusi w późniejszym średniowieczu*, Warszawa 1938, oraz J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski. Tom I do połowy XV wieku*, Warszawa 1965.

Na podstawie tego co wyżej napisałem, należy stwierdzić, iż w Polsce idea arbitrażu w drugiej połowie średniowiecza przeżywała swój rozkwit³⁵. Nawet „psychika” późnośredniowiecznego społeczeństwa, sprzyjała polubownemu rozwiązywaniu sporów³⁶. Pod rozstrzygnięcie sądów polubownych oddawały sprawy osoby stanu duchownego, szlacheckiego, mieszczańskiego i włościańskiego. Podkreślę tu jeszcze raz fakt, iż sądy polubowne załatwiały sprawy między osobami tak równego, jak i różnego stanu. Patrząc więc z perspektywy czasu na zjawisko sądów polubownych w późniejszym średniowieczu, postawić można tezę, iż stosunki feudalne ulegały bądź już stopniowemu rozluźnie-

³⁴ „W praktyce jednak, jawność postępowania, rozumiana jako prawo stron do stawienia się przed sądem polubownym w otoczeniu nieograniczonej liczby osób, była z reguły utrzymywana. Wyjątkowo tylko, w obawie przed kłótniami i bójkami ograniczano liczbę osób, które mogły być obecne na rozprawie”, za W. Domino, *Sądownictwo...*, s. 23–24.

³⁵ R. Wojciechowski, *Arbitraż w doktrynie prawnej średniowiecza*, Wrocław 2010, s. 19.

³⁶ W. Domino, *Sądownictwo...*, s. 24–25.

niu, bądź w Polsce w późnym średniowieczu nie były jeszcze w pełni ukształtowane.

W Polsce u progu czasów nowożytnych ukuła się nazwa dla sądu polubownego jako sądu kompromisarskiego w prawie ziemskim. W warunkach upadku organizacji sądowej nabierały coraz większego znaczenia³⁷. Działały one nadal tak, jak zostało przedstawione w podrozdziale poprzednim. Może z tym tylko wyjątkiem, iż z czasem zanikała nierówność stron wywodzących się z różnych stanów społecznych. Nie do pomyślenia stawało się stawianie chłopstwa i szlachty na równi. Można to zjawisko nazwać spóźnionym refleksem feudalnym. W prawie miejskim natomiast sądownictwo polubowne było formą szybszego załatwienia sprawy, gdy leżało to w interesie obu stron, co w stosunkach miejskich było zjawiskiem częstszym, np. spór między kontrahentami pozostającymi ze sobą w stałych stosunkach handlowych wymagał szybkiego załatwienia sprawy³⁸.

Próby unifikacji rozwiązań dotyczących arbitrażu i arbitra – trendy światowe

Wraz z końcem czasów nowożytnych w XIX w. można zaobserwować nowy rozkwit sądownictwa polubownego³⁹. Ponad stokrotnie wzrosła wówczas częstotliwość stosowania procedury polubownego rozstrzygania sporu⁴⁰. Po okresie wielkich odkryć geograficznych wiek XIX to kulminacyjny punkt w rewolucji industrialnej, która na nowo znacznie przyspieszyła obrót gospodarczy i w sposób nieodwracalny wpłynęła na wzajemne stosunki międzynarodowe podmiotów państwowych.

W roku 1895 Instytut Prawa Międzynarodowego w Paryżu przygotował uniwersalny projekt postępowania arbitrażowego, natomiast w latach 1899 oraz 1907 odbyły się dwie ważne konferencje międzynarodowe (Konferencje Haskie) z zakresu prawa międzynarodowego w jego publicznoprawnym wymiarze. Uchwalono podczas nich szereg dokumentów reglamentujących prawo międzynarodowe publiczne, również dotyczących zagadnienia arbitrażu⁴¹.

³⁷ J. Bardach, B. Leśniodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, wyd. 3, Warszawa 1996, s. 243.

³⁸ Z. Kaczmarczyk, B. Leśniodorski, *Tom II od połowy XV wieku do r. 1795* [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, wyd. 4, Warszawa 1971, s. 427–428.

³⁹ Polska jednak jako odrębny byt państwowy nie istniała, i podlegała rozwiązaniom państw zaborczych, nie można przeto mówić o „arbitrażu polskim”, chociaż nie mogę wykluczyć wówczas istnienia „jednania” na terytorium Polski pod zaborami.

⁴⁰ A. Biały, *Rozdział I. Zarys historii...*, s. 209.

⁴¹ *Ibidem*, s. 209.

Przełomu XIX i XX wieku (mam tu na myśli pierwsze dwudziestolecie) nie możemy zaliczyć do okresu pokoju i polubownego rozwiązywania sporów. Oczywiście i wówczas obowiązywała w ramach prawa prywatnego zasada swobody umów – i nie można było stronom zakazać stosownego układu, na mocy którego poddawały swój spór osobie trzeciej i dostosowywały się do orzeczenia przez nią wydanego. Coraz częściej pojawiały się stałe sądy polubowne, które powstawały przy różnego rodzaju organizacjach zawodowych. Zasiadający w nich sędziowie – arbitrzy byli fachowcami w swojej dziedzinie, znali się doskonale na meandrach prawnych odnoszących się do gałęzi prawa, regulujących przedmiot działalności poszczególnych organizacji kupieckich czy przemysłowych⁴².

Fachowość oraz ciągły wzrost zainteresowania sądownictwem polubownym na gruncie prawa prywatnego były przyczyną uznania ze strony nauki i praktyki⁴³. Już w roku 1889 w Anglii ustanowiono *The Arbitration Act*, który nadawał sądownictwu polubownemu odpowiednią ochronę prawną. O powyższym może świadczyć fakt, iż *The London Corn Trade Association*, opracowała około 80 formularzy zawierających klauzulę na sąd polubowny. Arbitraż rozwinął się także w Prusach, zwłaszcza w miastach związanych Hanzą. Tylko w Hamburgu, w roku 1913, wydano około 800 orzeczeń polubownych⁴⁴.

Geneza współczesnego polskiego sądownictwa polubownego

Genezy współczesnego, polskiego sądownictwa polubownego należy upatrywać w okresie dwudziestolecia międzywojennego w wieku XX. Już wtedy Polska jako pełnoprawny podmiot prawa międzynarodowego w 1925 roku przystąpiła do Protokołu Genewskiego. Polska skorzystała jednak z uprawnienia ograniczenia jego zakresu tylko do kontraktów uznanych za handlowe, co istotnie różnicowało zapis na krajowy i zagraniczny sąd polubowny.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego polską praktykę i judykaturę cechował sceptycyzm w stosunku do arbitrażu międzynarodowego. Przejawiło się to m.in. zarówno w orzecznictwie, jak i nieprzystąpieniu do Konwencji Genewskiej⁴⁵ z 1927 roku.

Pierwotnie w latach międzywojennych w zakresie sądownictwa polubownego obowiązywała w ustawodawstwie krajowym *Ustawa postępowania sądowego cywilnego obowiązująca w okręgach apelacyjnych warszawskim, lubelskim*

⁴² *Ibidem*, s. 209–210.

⁴³ *Ibidem*, s. 210.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 211, por. S. Wróblewski, *Sądy polubowne w historii prawa*, Kraków 1928, s. 19.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 213–219 (orzeczenia SN: Rw. 464/29 czy Rw. 259/29).

i wileńskim z 16.07.1925 r. (niepublikowana kompilacja), która regulowała kwestie związane z arbitrażem w art. 1367–1400⁴⁶.

Została ona następnie zastąpiona przez regulację kodeksową – Kodeks postępowania cywilnego z 1930 roku⁴⁷, w art. 486–512, w Księdze trzeciej, zatytułowanej właśnie „Sąd polubowny”⁴⁸.

Sąd polubowny w myśl art. 486 k.p.c. z 1930 roku był właściwy do rozstrzygania sporu na podstawie umowy stron, określanej także jako zapis na sąd polubowny. Strony w granicach zdolności do samodzielnego zobowiązania się mogły poddawać spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Zapis na sąd polubowny musiał być sporządzony w formie pisemnej i podpisany przez obie strony. Zapis mógł przekazywać sądowi polubownemu rozpoznanie sporu już istniejącego (określany także jako tzw. zapis szczególny) albo też mającego powstać w przyszłości (tzw. zapis ogólny)⁴⁹. Obligatoryjną treścią zapisu było określenie przedmiotu sporu bądź stosunku prawnego, z którego spór wynikł lub mógł wyniknąć (art. 487 dawnego k.p.c.). Ponadto, fakultatywnie w zapisie, można było wskazać na osobę sędziego polubownego (arbitra)⁵⁰. Sporządzenie zapisu na sąd polubowny powodowało, że był on właściwy do rozpoznania sprawy, natomiast w razie wniesienia pozwu do sądu państwowego, ten odrzucał go na zarzut jednej ze stron (art. 486 §2 k.p.c. z 1930 roku)⁵¹.

Strony mogły same ustalić tryb postępowania, w przeciwnym razie decyzję w tej kwestii podejmowali sami sędziowie sądu polubownego (art. 501 k.p.c. z 1930 roku). Strony mogły też zdecydować o wykluczeniu pewnych środków dowodowych i tym samym sędzia sądu polubownego nie miał możliwości wykorzystania ich w trakcie prowadzonego postępowania⁵². Sąd polubowny w ramach prowadzonego postępowania mógł przesłuchać strony, świadków i biegłych, jednakże nie mógł on odbierać od nich przysięgi ani stosować środków przymusu⁵³.

W k.p.c. z 1930 roku przewidziana została też możliwość ingerencji sądu państwowego w działalność sądu polubownego, jednakże tylko tam, gdzie wydawała się ona niezbędna⁵⁴.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 215.

⁴⁷ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 29 listopada 1930, *Kodeks postępowania cywilnego* (DzU 1930, nr 83, poz. 651).

⁴⁸ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo...*, s. 63 i n.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 63–64.

⁵⁰ W okresie międzywojennym obowiązujące było określenie „sędzia sądu polubownego”, a nie „arbitr”. Pamiętać jednak tu należy, że już wtedy sędzia państwowy nie mógł być „sędzią sądu polubownego” zgodnie z treścią art. 486 k.p.c. z 1932 roku, za Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo...*, s. 64 i n.

⁵¹ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo...*, s. 64 i n.

⁵² *Ibidem*, s. 64.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Ibidem*.

Rozstrzygając spór sąd polubowny wydawał wyrok, który podpisywali wszyscy sędziowie sądu polubownego (art. 506 k.p.c. z 1930 roku). Wyrok sądu polubownego, aby mógł być wykonany, obowiązkowo musiał być opatrzony klauzulą wykonalności i wówczas miał on moc taką, jak wyrok sądu państwowego (art. 509 k.p.c. z 1930 roku). Od wyroku sądu polubownego, zgodnie z regulacją k.p.c. z 1930 roku, nie przysługiwało odwołanie. Wzruszenie natomiast takiego wyroku mogło nastąpić za pomocą skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Skargę taką można było wnieść w terminie jednego miesiąca od dnia doręczenia wyroku (art. 511 k.p.c. z 1930 roku). Obok przyczyn natury formalnej jak nieważność zapisu lub jego brak, niewysłuchanie stron, nieprzestrzeganie przepisów postępowania, kodeks przyjął naruszenie natury materialnej, jako przyczynę do uchylenia wyroku polubownego, jednakże tylko wtedy, gdy treść wyroku naruszała porządek publiczny lub dobre obyczaje⁵⁵.

W zasadzie taki stan prawny trwał aż do uchwalenia nowego Kodeksu postępowania cywilnego w 1964 roku. W okresie poprzedzającym uchwalenie nowego k.p.c. zastanawiano się dość mocno nad zasadnością wprowadzenia instytucji arbitrażu do regulacji kodeksowej. Podnoszony był zarzut, iż sąd polubowny jest instytucją archaiczną i mało przydatną w gospodarce socjalistycznej⁵⁶. Ostatecznie jednak zdecydowano się na jej wprowadzenie (art. 695–715 k.p.c.)⁵⁷. Sąd polubowny został uregulowany w Księdze trzeciej nazwanej „Sąd polubowny”. Księga ta dzieliła się na dalsze 4 Tytuły (Zapis na sąd polubowny; Arbitrzy; Postępowanie przed sądem polubownym; Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego)⁵⁸.

W tym ujęciu sąd polubowny w dalszym ciągu uznawano za niepaństwowy sąd, powołany zgodną wolą stron do rozstrzygnięcia sporu wyrokiem. Trzeba tu jednak zaznaczyć, iż sądownictwo polubowne w ustroju socjalistycznym odgrywało znacznie mniejszą rolę wobec istnienia sądownictwa państwowego, oparte go w szerokiej mierze na elemencie społecznym. W swoim założeniu sądownictwo polubowne miało stanowić naturalne uzupełnienie sądownictwa państwowego⁵⁹. W tamtych realiach sądy polubowne najczęściej funkcjonowały jako stałe instytucje, ustanowione w statutach i regulaminach pewnych organizacji, związków i stowarzyszeń. Członkowie przystępujący do organizacji, związków i stowarzyszeń poddawali dobrowolnie swoje spory, mogące wyniknąć na tle przynależności do danej organizacji, pod rozstrzygnięcie ustanowione w prze-

⁵⁵ *Ibidem*, s. 65.

⁵⁶ S. Dalka, *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987, s. 13 – projekt k.p.c. z 1955 roku zakładał jeszcze zniesienie tejże instytucji.

⁵⁷ Ustawa – Kodeks postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1964 roku (DzU 1964, nr 43, poz. 296).

⁵⁸ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo...*, s. 65.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 65–66.

pisach organizacyjnych stałego sądu polubownego⁶⁰. Sporadycznie natomiast można było spotkać sądy polubowne *ad hoc*. Oczywiście, rozwój sądownictwa polubownego przypadł na okres znacznie późniejszy aniżeli panowanie ustroju socjalistycznego. Równocześnie z rozwojem gospodarki powstawały ośrodki arbitrażowe, jak również w praktyce prawniczej można było napotkać większe zainteresowanie tą formą rozstrzygania sporów⁶¹.

Przepisy dotyczące sądownictwa polubownego można było stosować zarówno do sądu polubownego stałego, jak i powołanego *ad hoc* (art. 695 k.p.c.). Według art. 697 §1 k.p.c. strony w granicach zdolności do samodzielnego zobowiązania się mogły poddawać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe, z wyłączeniem sporów o alimenty. Możliwość zawierania umów o poddanie pod rozstrzygnięcie sporu sądowi polubownemu, w okresie socjalistycznym, przyznana została także jednostkom gospodarki społecznej⁶².

Większość ówczesnych rozwiązań prawnych, które umieszczone były już k.p.c. z 1930 roku została powtórzona w k.p.c. z 1964 roku. Tak więc, w dalszym ciągu umowę o poddanie sporu sądowi polubownemu określano jako „zapis na sąd polubowny”. W sądzie rozstrzygali już arbitrzy i to określenie zostało przyjęte przez ustawodawcę, zamiast określenia „sędzia sądu polubownego”. Wyrok sądu polubownego miał moc na równi z wyrokiem sądu państwowego po stwierdzeniu przez sąd państwowy jego wykonalności. To samo odnosiło się do ugody zawartej przed sądem polubownym. Od wyroku nie przysługiwało odwołanie, lecz skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego. Zamienione natomiast zostały podstawy skargi w porównaniu do regulacji k.p.c. z 1930 roku⁶³. Generalnie rzecz jednak ujmując, rola regulacji k.p.c. z 1964 i 1930 była podobna.

Państwowy Arbitraż Gospodarczy

W powyższym kontekście nie sposób nie wspomnieć o instytucji Państwowego Arbitrażu Gospodarczego – tworu typowego dla gospodarek państw socjalistycznych, niemającego wiele wspólnego *de facto* z właściwie rozumianym sądownictwem polubownym. Utworzenie arbitrażu gospodarczego związane jest z powstaniem planowanej centralnie zarządzanej gospodarki socjalistycznej⁶⁴. Upaństwowienie podstawowych środków produkcji, ich rozbudowa oraz

⁶⁰ *Ibidem*, s. 66.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ A. Karwowski (red.), *Encyklopedia popularna PWN*, wyd. 17, Warszawa 1982, s. 39: „arbitraż gospodarczy – system rozstrzygania sporów majątkowych między jednostkami gospodarki społecznej przez specjalnie powołane do tego organy państw; w PRL Państwowy

równoległa rozbudowa innych społecznych form gospodarowania spowodowały, że przeważająca część działalności gospodarczej skupiła się w rękach państwa, spółdzielni i innych organizacji społecznych, a wzorem dla arbitrażu gospodarczego w Polsce i innych krajach socjalistycznych był arbitraż państwowy w ZSRR⁶⁵.

W Polsce arbitraż państwowy utworzony został w 1949 r. u progu planu sześcioletniego, dekretem z dnia 5 sierpnia 1949 roku o państwowym arbitrażu gospodarczym⁶⁶.

Generalny przegląd tego prawnego rozwiązania nastąpił w ustawie z dnia 23 października 1975 roku o Państwowym Arbitrażu Gospodarczym⁶⁷, która zastąpiła wyżej wymieniony dekret z 1949 roku.

W okresie PRL w Polsce do 1989 roku spory gospodarcze, szczególnie spory cywilne z sektora uspołecznionego, były rozstrzygane przez specjalnie do tego powołane organy. Działalność Państwowego Arbitrażu Gospodarczego można podzielić na orzeczniczą oraz pozaorzeczniczą⁶⁸. Główny kierunek funkcjonowania PAG stanowiła działalność orzecznicza, która polegała na rozstrzyganiu sporów majątkowych między jednostkami gospodarki uspołecznionej, jak też niektórych sporów kompetencyjnych. Działalność pozaorzecznicza natomiast polegała na rozwijaniu aktywności innej niż rozstrzyganie sporów – takiej jak: mediacyjna, sygnalizacyjna, instruktażowa itp.⁶⁹

Po roku 1989 jednym z najważniejszych elementów reformy gospodarczej było zniesienie PAG ustawą z dnia 24 maja 1989 r. o rozstrzyganiu przez sądy sporów gospodarczych (DzU nr 33, poz. 175). Ustawa ta powierzyła rozpatrywanie sporów gospodarczych nowo utworzonym sądom gospodarczym i wprowadziła nowy rozdział IVa, regulujący postępowanie w sprawach gospodarczych. Na mocy art. 1 tejże ustawy rozpoznawanie spraw gospodarczych powierzono sądom rejonowym i sądom wojewódzkim, w których utworzono „odrębne jednostki organizacyjne (sądy gospodarcze)”⁷⁰.

Również na mocy tejże ustawy, w rozdziale 3 w przepisach końcowych w art. 13 §1⁷¹ określono losy arbitrów PAG:

Arbitraż Gospodarczy działa przy Radzie Ministrów (Główna Komisja Arbitrażowa i okręgowe komisje arbitrażowe)”.

⁶⁵ M. Tyczka, *Arbitraż i postępowanie arbitrażowe*, wyd. 3 zm., Warszawa 1985, s. 11–13.

⁶⁶ Z. Klafkowski, A. Rosienkiewicz, *Państwowy Arbitraż Gospodarczy. Komentarz*, Warszawa 1978, s. 5; Jednolity tekst: DzU 1961, nr 37, poz. 195.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 5–6; DzU 1975, nr 34, poz. 183.

⁶⁸ Za B. Pankowska-Lier, D. Pfaff, *Arbitraż gospodarczy. Praktyka, uznanie i wykonywanie wyroków, dokumenty*, Warszawa 2000, s. 9.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 9.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ Tekst ustawy zamieszczony jest na stronie internetowej: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19890330175>.

„W terminie do dnia 31 sierpnia 1989 r. Minister Sprawiedliwości przedstawi Radzie Państwa wnioski o powołanie z dniem 1 października 1989 r.:

- 1) arbitrów Głównej Komisji Arbitrażowej – na stanowiska sędziów Sądu Wojewódzkiego w Warszawie;
- 2) arbitrów okręgowych komisji arbitrażowych, ze stażem co najmniej pięcioletnim na tym stanowisku – na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich, właściwych ze względu na ich miejsce zamieszkania;
- 3) pozostałych arbitrów okręgowych komisji arbitrażowych – na stanowiska sędziów sądów rejonowych, właściwych ze względu na ich miejsce zamieszkania”.

Natomiast zgodnie z paragrafem następnym art. 13 – „Asesorzy i aplikanci z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stają się asesorami i aplikantami sądowymi”.

W ten sposób w rzeczywistości prawnej przestał istnieć Państwowy Arbitraż Gospodarczy oraz mylące nazewnictwo, sugerujące jakoby PAG był polubowną metodą rozwiązywania sporów, podczas gdy zasadniczą częścią jego działalności było ferowanie orzeczeń „w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie

Należy podkreślić, że nawet w czasach realnego socjalizmu ostała się wyjątkowa w swojej roli instytucja, jaką było Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego, jako niezależna jednostka powołana do rozstrzygania sporów wynikających z międzynarodowych stosunków handlowych, utworzona 1 stycznia 1950 roku⁷². Co ważniejsze, instytucja ta funkcjonuje po przemianach roku 1989 po dziś dzień jako Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie. Jest to najstarsza, największa, a także najbardziej prężna instytucja tego typu w Polsce. O jej wyjątkowości świadczy nie tylko fakt umiejscowienia, ale przede wszystkim największa liczba spraw wpływających do tego Sądu (na poziomie 300–400 rocznie), rozstrzyganych przez wykwalifikowanych arbitrów, z często niebanalnym, wieloletnim, zagranicznym wykształceniem.

Podsumowanie

Kończąc, chciałbym zaznaczyć, że powyższy artykuł stanowi jedynie pewną syntezę najbardziej istotnych faktów dotyczących zjawiska, jakim jest arbitraż

⁷² Dane za stroną : <http://sakig.pl/pl/o-sadzie/informacje-ogolne>.

oraz osoby odpowiedzialne w pierwszej linii za jego jakość, a mianowicie arbitry. Jak zostało to już wskazane we wstępie, ta wąska formuła została przede wszystkim opracowana po to, aby najważniejsze fakty – moim zdaniem – wyłączyć przed nawias, ukazując tym samym najistotniejsze cechy opisywanej instytucji, odwołując się w sposób bezpośredni do prac niekiedy już zapomnianych, lecz w swojej treści doskonałych. Pragnę również serdecznie podziękować pani dr Elżbiecie Ejankowskiej za nieocenioną pomoc i wsparcie merytoryczne przy opracowywaniu zrębów niniejszego zagadnienia jeszcze na etapie pisania pracy magisterskiej. Dzięki temu podstawowy cel niniejszej publikacji, jakim było zaprezentowanie ewolucji historycznej instytucji arbitrażu, ze szczególnym uwzględnieniem polskich tradycji w zakresie polubownego sądownictwa, w mojej ocenie, został osiągnięty.

ARBITRATOR AND ARBITRATION – THROUGHOUT HISTORY. HISTORY OF POLISH ARBITRATION UNTIL 1989

Słowa kluczowe: arbitraż, arbiter, historia polskiego arbitrażu

Key words: arbitrator, arbitration, history of Polish arbitration

Streszczenie

Artykuł prezentuje w sposób wybiórczy ewolucję historyczną instytucji arbitrażu, ze szczególnym uwzględnieniem polskich tradycji w zakresie polubownego sądownictwa. Omówione zostały tutaj antyczne, średniowieczne, nowożytne oraz współczesne ramy tejże instytucji. Historyczny układ tematyczny, ma pomóc czytającemu zrozumieć, istotę polubownego sądownictwa, nie tylko jako instrumentu prawnego, ale również jako zjawiska o charakterze społecznym, towarzyszącym kulturze cywilizowanego człowieka już od zarania dziejów. W polskim kontekście, omówione zostały pośrednio zagadnienia terminologiczno-historyczne m.in. dotyczące średniowiecznej instytucji „jednaczy” czy PAGu – Państwowego Arbitrażu Gospodarczego, z czasów gospodarki centralnej w Polsce.

Summary

This article presents a selective historical evolution of the institution of arbitration, with particular emphasis on Polish tradition of arbitration. Discussed here ancient, medieval, modern and contemporary frames that institution. History by topic, is to help the reader understand the essence of the arbitration, not only as a legal instrument, but also as a social phenomenon, the accompanying culture of civilized man since the dawn of time. In the Polish context, are discussed indirectly terminological and historical issues such as the institutions of medieval institution called „jednaczy” or PAG – a state of economic arbitration, from the time of the central guided economy in Poland.